

Czarnek: mamy obowiązek wspierać polskie szkoły za granicą

PAP/rs

6 lipca 2023 - 22:07 | Aktualizacja: 6 lipca 2023 - 22:19

Podziel się 3



Musimy finansować polskie szkoły za granicą, ponieważ one są warunkiem rozwoju polskości - powiedział Przemysław Czarnek (Fot. PAP/Piotr Nowak)

Musimy finansować polskie szkoły za granicą, ponieważ one są warunkiem rozwoju polskości - powiedział w czwartek Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek. Zaznaczył, że rząd ma pieniądze na dotację placówek za granicą.

Czarnek: mamy obowiązek wspierać polskie szkoły za granicą

Minister wziął udział w oficjalnym otwarciu pierwszego Światowego Kongresu Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą.

Podkreślił, że Kongres jest efektem wizji polskiego rządu, który wspiera Polonię i Polaków za granicą. Wskazał, że celem działań poszczególnych resortów jest wypracowanie efektywnych instrumentów wsparcia w różnych obszarach i wykorzystanie ogromnego potencjału naszych rodaków za granicą.

"Mamy obowiązek, tu z Polski, wspierać naszymi pieniędzmi, które dzisiaj mamy, dotując na dużo większą skalę polskie szkoły za granicą. Mamy obowiązek tworzyć warunki, które zachęcałyby Polaków za granicą do tego, żeby po tygodniu pracy, jeszcze w sobotę pojechać do tej polskiej szkoły i uczyć się języka polskiego, bo to jest warunek trwania, rozwoju polskości i bycia autentycznymi ambasadorami Polski za granicą" - powiedział minister.

I Światowy Kongres Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą honorowym patronatem objęła małżonka prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda. "Ważne jest, aby każdy rodak na świecie mógł uzyskać ten szczególny element kapitału kulturowego, jakim jest znajomość języka polskiego, wiedza o Polsce współczesnej, a także znajomość polskiej geografii, historii i tradycji" - powiedziała prezydentowa.

Pierwsza dama: obok pomocy materialnej potrzebne wsparcie merytoryczne

W jej ocenie, kluczową rolę odgrywa tu szkolnictwo. "Polskie ośrodki edukacyjne za granicą realizują bardzo odpowiedzialną misję - integrują społeczności polskie, popularyzują naszą kulturę, a przede wszystkim kształcą polskie dzieci i młodzież w duchu szacunku i przywiązania do polskości" - zauważyła pierwsza dama.

Jak zaznaczyła, bardzo często spotyka się z kadrą polskich szkół za granicą i ich wychowankami. "Wykonują oni imponującą, niezwykle owocną pracę" - stwierdziła. Jednocześnie podkreśliła, że dzięki temu, poznała najpilniejsze wyzwania tych placówek. "Obok pomocy materialnej potrzebne jest im wsparcie merytoryczne, a więc m.in. szkolenia dla nauczycieli i dyrektorów, stały kontakt z polskimi pedagogami i metodykami nauczania, nowoczesne podręczniki i pomoce naukowe, a także dostęp do wysokiej jakości materiałów edukacyjnych" - powiedziała.

"Chcemy obok wychowania po polsku następnego pokolenia, dać naszym młodym rodakom szansę wyboru - kim chcą być" - dodał pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą Jan Dziejczak. Jak zaznaczył, ten cel ma być osiągnięty poprzez uczenie języka polskiego, rozmawianie z dziećmi po polsku i korzystanie z narzędzi polskiego szkolnictwa za granicą.

"W ten sposób dajemy dziecku przynajmniej trzy możliwości drogi. Dziecko może być obywatelem kraju, w jakim żyje i zapomnieć o Polsce, może być aktywnym Polakiem w kraju, w którym żyje lub przyjechać do Polski, zostać i być Polakiem" - dodał.